KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 6 (18) Września 1861 Rok. № 222. Jutro, SS. Januarjusza i Tow: W. M.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, na Nieszporach, rozpoczyna się 40-godzinne Nabożeństwo i trwać będzie przez Piątek, Sobotę i Niedzielę, w Niedzielę zaś konkluzja i zarazem Odpust wyrażenia blizn na ciele Śgo FRANCISZKA. Odpust ten odbywać się będzie przy wystawieniu N. SAKRAMENTU i Kazaniami na Summie i Nieszporach codziennie. Summa rozpoczynać się będzie o godzinie 11ej, a Nieszpory o godz: 4ej; w Niedzielę celebrować będą OO. *Kapucyni*.

W dniu 4tym Sierpnia roku bież:, we wsi Radzanowie w Powiecie Płockim, Duchowieństwo, Obywatele i Włościanie, byli świadkami uroczystego poświęcenia Kościoła Rzymsko-Katolickiego w tejże wsi Radzanowie, wzniesionego staraniem i znacznemi nakładami Stefana i Marji z Baronów Kobylińskich Małżonków *Hołyńskich*, pod kierunkiem Budowniczego Powiatu Płockiego W. *Chmielińskiego*. Obrzędu tego z upoważnienia Administratora Dyecezji Płockiej JX. *Myślińskiego*, który przed kilku laty położył kamień węgielny pod budowę Kościoła, dopełnił JX. Ludwik *Smoliński*, Kanonik, Dziekan Płocki, Proboszcz Zagrabski, w czasie którego wzniósł się głos znanego z prac kaznodziejskich JX. *Żydowo*, Proboszcza wsi Radzanowa; ten mówca potęgą słów BOZKICH zbawienną nauką zastosowaną do pojęcia każdego, rozrzewnił do łez zgromadzonych wiernych, z wynurzeniem wdzięczności dla Kollatorów. Po skończonem Nabożeństwie, obok nieobecności Fundatorów, zaproszono wszystkich do domu w Radzanowie, znanego z staropolskiej gościnności, gdzie w czasie obiadu, JX. Dziekan *Smoliński*, w wymownych wyrazach, wniósł toast za pomyślność Kollatorów, którzy nie szczędząc żadnych wydatków ku przyozdobieniu tej Świątyni, sprawieniu aparatów i budowy pięknego organu, zrządzili, że w murach tego Przybytku głosi lud chwałę PRZEDWIECZNEMU. O ile nam wiadomo, Fundatorzy wznoszą także znacznym nakładem Kościół Rzymsko-Katolicki w dobrach swoich Krzyczewo w Cesarstwie Rossyjskiem Gub: Mohylewskiej położonych, i w następnym da BÓG doczekać roku, konsekracja Kościoła tego nastąpi. Oby przykład taki znalazł naśladowców, oby BÓG na mężów takich zlewał wszelkie błogosławieństwa.

Z Petersburga, d. 29 Sierp: (10 Września).

Depesza telegraficzna.— Z Nikołajewa donoszą drogą telegraficzną, że JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, Jenerał-Admirał, na parowcu rossyjskiego towarzystwa żeglugi i handlu, udał się z Odessy do Galaczu, zkąd Dunajem i dalej przez Niemcy JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ uda się do Anglji, gdzie przepędzi kilka tygodni w Ryde na wyspie Wight.

Przez Najwyższy rozkaz do zarządu wojskowego z d. 12go Sierpnia 1861 r., p. o. Namiestnika J. C. MOŚCI w Królestwie Polskiem i Dowodzący 1szą armją, Jenerał-Adjutant, Jenerał Kawalerji Hra: *Lambert 1*, mianowany został Członkiem Rady Państwa, z pozostawieniem przy zajmowanych obowiązkach i godności.

Rada Administracyjna, mianowała dotychczasowego Professora Seminarjum Dyecezalnego Kieleckiego Xiędza Hipolita *Łopinkiewicza*, Proboszczem Kościoła Parafjalnego we wsi Przemykowie Powiecie Miechowskim.

Jutro o godz: 9ej z rana, odbędzie się w Kościele Powązkowskim Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. *Tomassy*, córki Margrabiego *Villanueva* i Kasztelanki *de Bejre*, Wdowy po ś. p. Janie *Łopacińskim*, Kapitanie b. Wojsk Polskich, Kawalerze Krzyża *Legji honorowej;* na które to Nabożeństwo, wdzięczna i przywiązana Córka, w nieobecności Zięcia i starszych dwóch Wnuków, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Jutro w Kościele OO. *Kapucynów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, to jest Exekwje, jako w drugą bolesną rocznicę, za duszę ś. p. Radcy Dworu Karola *Kobylańskiego*, na które ciężkim i wiecznym smutkiem pogrążona Żona, za najcnotliwszym i najgodniejszym Mężem, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na to Nabożeństwo o godz: 9½ rano, następnie zaś na Powązki, na poświęcenie i pobłogosławienie grobu.

Sześć lat upływa jak umarła w BOGU ukochana córka moja Laura z Michałowskich *Czajkowska;* jutro zatem, w Kościele XX. *Reformatów*, za spokój jej anielskiej duszy, o godzinie 9ej z rana, odprawioną zostanie Wotywa; na którą, pozostała Matka nieutulona w żalu, zaprasza Krewnych, wszystkich łaskawych Przyjacioł i Znajomych.

Karolina z Wierzbowych *Tomaszewska*, po długiej chorobie, przeżywszy lat 29, w d. 17 b. m. rozstała się z tym światem. Pozostały w smutku Mąż, wraz z czworgiem Dzieci i Matką zmarłej, zaprasza Krewnych, na exportację zwłok, jutro o godz: 2½ po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Jan *Byszewski*, Obywatel, przeżywszy lat 53, zszedł z tego świata. Exportacja zwłok odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 5tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

W Ankonie umarł X. Franciszek *Pichi*, Arcy-Biskup Heliopolitański in partibus, Asystent Tronu PAPIEZKIEGO i Kanonik Bazyliki Watykańskiej; w Rzymie zaś zszedł z tego świata Monsg: Stefan *Bruti*, Prałat Nadworny JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI.

Ś. p. Karol *Restorf*, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Radca Dworu, Lekarz Ptu Wieluńskiego, ozdobiony Znakiem nieskazitelnej służby, w 60 roku życia, po kilkotygodniowej słabości, umarł d. 12 b. m. w Wieluniu.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. Z. rs. 1 dla Fr: *Wiśniewskiego* w hotelu Kowieńskim.

Jenerał-Lejtnant *Abramowicz*, powrócił z Wilna.

Jutro, jako w pierwszy dzień święta namiotów u Izraelitów, P. *Kramsztyk* będzie miał Kazanie w Synagodze przy ulicy Nalewki, o godz: 10ej z rana.

Jutrzejsze zebranie właścicieli listów zastawnych T. K. Z. dla obioru Prezesa, odbędzie się o godz: 1ej z południa w sali giełdowej Banku Polskiego.

Zarząd VII Okręgu Komunikacji. — Podanem zostaje do wiadomości trudniących się spławem, że dla ochrony komunikacji telegraficznych od uszkodzeń w tych miejscach gdzie druty telegraficzne znajdują się pod wodą, jako to: na Wiśle pod Warszawą, na Narwi pod Nowogeorgiewskiem, Zegrzem, Ostrołęką, Łomżą i na kanale Augustowskim przy szluzie w Augustowie i moście w Klonownicy, nie mogą być zatrzymywane statki i tratwy, ani zapuszczane kotwice i szryki, także i inne narzędzia uszkodzeniem drutów zagrażające, oraz że przy przejściu tych miejsc, ma być zachowaną wszelka ostrożność, ażeby uszkodzenia nie spowodować, czego do pilnowanie właściwa Władza ma sobie poleconem. — Zastępujący Naczelnika Okręgu, Członek Zarządu, Radca Stanu *Ostrzykowski.* P. o. Naczelnika Kancellarji, F. *Benevent.*

W drukarni XX. *Missjonarzy*, opuściła prassę Gramatyka Litewsko-Polska: *Gramatika arba spasabas iszsimokinimo Lenkiszkos Kalbos, paraszita per Motieju Franciszka Marcińska.* Cena exemplarza na papierze zwyczajnym zł. 2, a na białym zł. 2 gr. 15. Kto sobie życzy, to może ją nabyć tak u XX. *Missjonarzy*, jakoteż i u Wydawcy jej w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej.

(A. n.) Napisane przez siebie dziełko, pod tyt: *Sny i Marzenia Poety*, puszczam na prenumeratę. Życzący sobie takowe zaprenumerować, raczą pospieszyć uiszczać prenumeratę na ręce PP. Leopolda *Zajączkowskiego*, tu w Warszawie przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 386, obok Kościoła XX. *Karmelitów* i pałacu Namiestnikowskiego, posiadającego zakład wyrobów szklannych i porcelany, tudzież u PP. *Friedleina* i *Wende* Księgarzy przy ulicy Senatorskiej; u PP. *Sennewalda, Merzbacha* i *Okońskiego* przy ulicy Miodowej; u PP. *Kaufmana, Orgelbranda* i *Glücksberga*, przy ulicy Krak:-Przedm:, i zapisywać się na nią w listy na ten cel sporządzone. Na prowincji zaś chcący zaprenumerować to dziełko, winni nadsyłać adressy swoje, z wyrażeniem nazwiska, imienia i stanu osoby, wraz z opłatą do jednego z miejsc wskazanych, a to drogą poczty, lub przez pewną okazję. Cena prenumeraty dla osób miejscowych, to jest: Warszawian, naznacza się zł. 2; dla osób zaś na prowincji z odsyłką dziełka przez pocztę, złp. 2 gr. 15. Dochód z tego dziełka przeznaczony zostanie na cel dobroczynny.— Karol-Borom: *Przezdziecki.*

Hrabia Arkadjusz *Chrapowicki*, ma zamiar w majętności swojej Prozorkach w Gub: Wileńskiej, urządzić Parafjalną Szkołę Rolniczą, a przy niej założyć wzorowy folwarczek gospodarski. W tejże wsi już istnieje xięgozbiór publiczny, który Hr: *Chrapowicki* łącznie z Xiędzem Leopoldem *Kozakiewiczem* i Panią *Brzostowską*, założyli dla parafjan.

Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc Sierpień 1861.

	1861.	1860.
Z przewozu osób	rs. 62,253 k. 37.	rs. 65,361 k. 72½.
„ towarów	rs. 61,484 k. 2½.	„ 54,980 k. 1½.
Z różnych źródeł	rs. 6,925 k. 41.	„ 3,351 k. 73.
W ogóle	rs. 130,662 k. 80½.	rs. 123,693 k. 47.

Zatem w Sierpniu r. b. więcej o rs. 6,969 k. 33½, a od początku r. b. po koniec Sierpnia, było rs. 22,269 k. 70 dochodu więcej niż w tychże miesiącach roku 1860.

W tych dniach zawartym będzie w Pradze Czeskiej prawdziwie redaktorskie małżeństwo: narzeczonym jest P. Emanuel *Melis*, Redaktor *Dalibora*; narzeczoną Panna Antonina *Körscher*, Redaktorka *Lady;* obrzędu ślubnego dopełni X. Kanonik *Stulc*, Redaktor *Pozoru;* drużbą jest Dr Juljusz *Greger*, Redaktor *Narodnich Listów*; a świadkami są P. *Wawra*, Redaktor *Casu* i Dr Med: *Greger*, Redaktor pisma *Żiwa.*

W rozpoczętem ciągnieniu 1ej klassy IIIgo oddziału w d. 5 (17) Września r. b. Najwyżej dozwolonej Loterji na dobra Szymanów i Seroki, w obec Urzędników, wysokich Władz, niemniej Obywateli Miasta Stołecznego Warszawy, a mianowicie W. *Pajkowskiego*, główniejsze wygrane padły jak następuje: rsr: 3,000 na Nr 26,506, rsr: 500 na Nr 1,002, po rsr: 250 na Nra 4,611, 12,837, po rsr: 125 na Nra 4,006, 6,399, 10,571, 25,086.

P. Konstanty *Grodzicki*, Magister Farmacji, uzyskawszy pozwolenie od Władzy na założenie drugiej Apteki w mieście Międzyrzecu, takową już otworzył z zastosowaniem się w tym względzie jak najściślej do wydanych przepisów. O czem podajemy do wiadomości tak miejscowych jak i okolicznych Panów Doktorów i mieszkańców, zwłaszcza gdy jak oświadcza P. *Grodzicki*, obowiązkiem jego będzie przez sumienne i akuratne expedjowanie, starać się pozyskać zaufanie ogółu. Dodajemy tu w końcu, że właściciel aptekę tę zaopatrzył we wszelkie używane teraz środki specjalne francuzkie i angielskie, oraz utrzymuje niektóre gatunki wód mineralnych sztucznych.

Donoszą z Galicji z pod Krakowa, iż z powodu zniżenia cła wchodowego od wyrobów żelaznych angielskich, kilka fabryk krajowych zamknięto. Wprawdzie z jednej strony wyroby angielskie można teraz nabywać taniej, ale za to z drugiej strony ogół przestając używać ze skarbów rodzinnych, w jakie ziemia nasza obfituje, musi jeszcze w dodatku wysyłać miljony corocznie do Anglji za żelazo.

Biedna staruszka z pod Nru 2450 przy ulicy Nowolipie *Zb....*, nie mając funduszu na komorne, złożyła ofiarowane sobie w darze: portmonetkę, pieczątkę i ozdobę do zegarka, dla sprzedania więcej dającemu, prosząc, o litościwy wzgląd na niedolę. Dary te można obejrzeć każdego czasu w Redakcji *Kurjera*, a nabyciem ich, przyniesie się prawdziwa ulga nieszczęśliwej, a do tego obarczonej wiekiem, bo 84-letniej staruszki.

Gazeta Rolnicza zwraca w ostatnim Numerze swoim (Nr 37) uwagę na szafran, który przepłacamy na wagę złota, a tymczasem moglibyśmy przyswoić go sobie na naszych gruntach. Ważna to bardzo okoliczność i godna uwagi ze strony PP. Właścicieli Ziemskich.

Z Wielunia, 13go b. m. — Przejeżdżający tędy nasz rodak, znakomity Artysta Kazimierz *Łada*, zatrzymał się w tutejszem mieście przez dni kilkanaście, w celu odwiedzenia swoich Przyjaciół i Znajomych w pobliskiej okolicy, przyczem podczas Nabożeństwa w Kościołach poświęca swój talent na chwałę Wszechmocnego Boga, grając na skrzypcach utwory własnej kompozycji z tematów pieśni nabożnych.

Dotrzymując przyrzeczenia Czytelnikom naszym, donosimy, iż próba machiny wynalazku P. *Wagnera* do karczowania lasów, odbędzie się w tę Sobotę to jest dnia 21 b. m. o godz: 4ej z południa, w majętności W. *Potza* w Łomiankach za Młocinami.

Szósty zeszyt *Kółka domowego* na miesiąc Wrzesień, wyszedł z druku i zawiera: *Obertyn*, obrazek historyczny wierszem przez Sewerynę *Pruszakową*, z drzeworytem, rys: *Gersona*. X. Wacław *Stulc* Kanonik Wyszchradzki, życiorys przez J. F. *Nowakowskiego*. Wspomnienia rodzinne (ciąg dalszy) przez Sabinę z Gostkowskich *Grzegorzewską*, z 2ma drzewory: ryci: *Gersona*. Próbki stylu z XVIII wieku (dok:), przez J. *Śmigielską*. Wspomnienia historyczne miesiąca Września, przez A. *Borkowską*. Korrespondencja ze Spa, o ubiorach; przytem tablica i rycina mód. Przy kończącym się drugim kwartale, przypomina się PP. Prenumeratorom, aby wcześniej złożyli przedpłatę na 3ci, jeżeli życzą sobie nadal odbierać *Kółko domowe*. Prenumerować można na wszystkich Stacjach i Urzędach Pocztowych, w Expedycji Gazet, we wszystkich xięgarniach i kantorach pism perjodycznych, oraz w Redakcji *Kółka* w mieszkaniu J. *Śmigielskiej*, obecnie przy ulicy Mazowieckiej, od początku zaś przyszłego miesiąca, w nowym domu *Mintera* na placu Dzieciątka JEZUS, obok dawnego domu tegoż właściciela położonego za żelazną kratą. Wszelkie interesa w Redakcji *Kółka* ułatwiają się od godziny 4ej po południu do 6ej wieczór.

Znana na scenie tutejszej śpiewaczka Włoska Panna *Berini*, która przez czas pobytu swego w Warszawie, zjednała sobie powszechną sympatję, zamówioną została obecnie na porę zimową do teatru Królewskiego *S. Carlo* w Lizbonie, jako Prima-donna.

Z Kaliskiego bardzo dobre wiadomości otrzymujemy o żniwach; tylko jeszcze o kartoflach nic powiedzieć przed kopaniem tychże nie można, zwłaszcza że w niektórych miejscach tamże, okazała się zaraza na nich.

Utrzymują Gospodarze że najlepszym środkiem ochronienia kapusty od liszek, jest posadzenie pomiędzy nią konopi.

Uprzejmie upraszam łaskawe, nieznane mi Osoby (Pana z dwiema Damami), które, w dniu 13 b. m. (Piątek) po południu, w ogrodzie Saskim raczyły mi udzielić wiadomość o nazwisku i mieszkaniu właściciela psa, który poszarpał na mnie suknię w bliskości studni, jak również proszę szanownego Pana, który przyniósł mi szpilkę do spinania podartej szaty, aby łaskawie swoje nazwiska i miejsce zamieszkania zostawili w Redakcji *Kurjera*, gdyż właściciel psa, dla braku świadków, zaparł się tego. Ufam szlachetności wzmiankowanych tu osób, iż swego świadectwa w sprawie tak słusznej mi nie odmówią. — L.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 77; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 89, wartość kuponu rs. 1 kop: 85⅝; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 96, wartość kuponu kop: 14¼; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 68 kop: 50.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: 83¾ do rs. 1 kop: 88½; za garniec od kop: 60 do kop: 61½.

Francja. *Paryż*, *13go Wrześ:*.— Dzienniki tutejsze prostują doniesienie *Patrie*, co do świadectwa udzielonego Rządowi Rzymskiemu przez dyplomatów zagranicznych. Świadectwo to, jak już powiedzieliśmy, nietylko nie nosi żadnej cechy urzędowej, ale poprostu zostało udzielone w ustnej rozmowie; na odwołanie się Kardynała *Antonelli*. Gdyby przyszło do urzędowego oświadczenia względem mieszania się Rządy Rzymskie do zaburzeń w Królestwie Neapolitańskiem, niezawodnie Posłowie wspomnieni odmówiliby takowego. — Ogół zebranej dotychczas składki święto-pietrza wynosi 57 miljonów.— Obecnie krążą w Paryżu dwie wieści o zjeździe Króla Pruskiego z Cesarzem *Napoleonem*. Podług jednych, spotkanie to nastąpi 2 Paźdz: w St. Cloud, podług drugich wiarogodniejszych w Strasburgu.— Jenerał *Montebello*, miał w Niedzielę odpłynąć z Konstantynopola. Jest on podobno zachwycony wszystkiem co widział w Turcji. Trudno jednak nieprzyznać, że wpływ Francuzki poniosł szwank przez mianowanie *Riza*-Paszy Gubernatorem Alepu, a *Mehmeda-Kyprisly*-Paszy, Gubernatorem Adryanopola. Są to upozorowane dwa wygnania. — Gabinet Francuzki przysposabia odpowiedź na notę Rady Genewskiej, zrzucającej na władze i obywateli francuzkich odpowiedzialność za naruszenie terrytorjum.— Xiążę *Gramont*, spodziewany jest jutro w Marsylji.— P. *Moustier*, nowy Ambassador Francuzki w Konstantynopolu, bawi dotychczas w Paryżu.— Obecny system spisu wojskowego wyborny w czasach pokoju lub krótko-trwałej wojny, ma swe niedogodności w razie dłuższej walki, mianowicie za granicami kraju. Z tego powodu, jak głoszą, Cesarz zajmuje się w Biarritz projektem nowego systematu spisowego, któryby zaradził tym niedogodnościom.— Dziś przybył do Calais z Londynu Margr: *Lavalette*, Ambassador Francuzki przy Stej Stolicy Apostolskiej.

Hiszpanja. *Madryt*, *11 Wrześ:*.— Wiadomość, jakoby tutejszy reprezentant Sardyński zamierzał oddalić się, skutkiem nieporozumień z Rządem Hiszpańskim, jest mylną.— Jenerał *Ametler*, podał się do dymissji z urzędu Kapitana Jeneralnego wysp Kanaryjskich.

Ameryka. *New-York*, *5 Wrześ:*.— Wyprawa *Buttlera* zbombardowała i zdobyła fort Cap Hatteras. Załogę wzięto do niewoli.— *Buttler*, wrócił do Washingtonu, i oświadczył, że z początkiem wojny wyruszy wraz z wojskiem na południe.

Niemcy. *Frankfurt n. M. 12go Wrześ:*.— Wczoraj przybył tu Xiążę *Monaco*, z swą matką i liczną służbą, z Ems. Nie jeździ on nigdy kolejami żelaznemi, tylko własnym powozem, a to z obawy wypadku.

Włochy.— *Ricasoli*, w towarzystwie Hr: *Bastoggi* i Jenerała *Cugia*, zwiedził w tych dniach niedaleko od Turynu leżący obóz Santa-Maria, w którym zgromadzeni są żołnierze z rozwiązanej armji neapolitańskiej. Przyjęcie ze strony tych ludzi było tak zadowalniające, że Prezes Ministrów kazał im broń rozdać, czego dotychczas lękano się uskutecznić.— Król Włoski udzielił zupełną amnestją wszystkim gwardzistom narodowym, którzy przez sądy dyscyplinarne skazani lub do odpowiedzialności pociągnięci zostali.— Od niejakiego czasu przybywają z portów francuzkich do Genui liczne transporta broni. Nadsyłane są one w skutku kontraktów pozawieranych w r. z. z Rządem Francuzkim, fabrykami w St. Etienne i domami Belgijskiemi. — Wieść, iż Król *Wiktor-Emmanuel* uda się z Florencji do Neapolu, staje się coraz bardziej prawdopodobną. Podróż tę Monarcha ma odbyć morzem, z Liworno. — Z Neapolu 8go b. m. donoszą, że upłynionej nocy został tam aresztowany *Christen*. Policja dawno go już śledziła. Chciał on uchodzić za poddanego angielskiego, ale mu

się to nie udało. Wiele osób poznało go, i nie zachodzi najmniejsza wątpliwość co do tożsamości osoby. Miał on uorganizować spisek burboński. — Gazeta *Nazione* donosi z Rzymu pod datą 10go b. m., że Komitet Burboński zebrany w Frascati pod prezydencją Hrabiego *Trapani*, proponował Rządowi Rzymskiemu rozpuszczenie zbirów, najbardziej znienawidzonych i zaopatrzenie ich w pieniądze, aby szerzyli propagandę po różnych prowincjach. — W jednym z pułków krajowych Rzymskich wykryto 400 ludzi zwerbowanych do rozboju. Naczelnikiem werbunku był jeden gwardzista. — Rząd PAPIEZKI dozwolił wprowadzać bez cła zboże, kukurydzę, oliwę, i inne materjały żywności, zabraniając jednocześnie ich wyprowadzania. — *Perseveranza* pisze z Turynu 13 b. m., że prace około reorganizacji kraju, postępują w Ministerstwie spraw wewn: nader energicznie; ostateczne decyzje jednak wiadome będą dopiero po powrocie *Ricasolego*.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Depesza z Turynu datowana 14 b. m. kładzie koniec wszelkiej wątpliwości co do projektu wyjazdu *Garibaldego* do Ameryki. Poseł Stanów Zjednocz: wrócił z Caprery dnia poprzedniego, a *Garibaldi* niezawodnie odmówił przyjęcia ofiarowanego mu dowództwa. — Z Włoch Południowych wiadomości są coraz pomyślniejsze. Gubernatorowie *Avellino*, *Bari* i *Beneventu*, zapewniają, że w prowincjach ich panuje spokojność i bandytyzm prawie zniknął.— Król *Wiktor-Emmanuel* przybył 14 b. m. wieczór do Florencji.— *Constitutionnel* ogłosił 15go ważny artykuł, w którym oświadcza, że Francja nie zażąda nigdy ani piędzi ziemi Włoskiej. „*Sardynja*, pisze on, jest ziemią Włoską, a przywłaszczenie jej przez nas niebyłoby wcieleniem ale zdobyczą." — Z Berlina otrzymujemy doniesienie, że zjazd Króla Pruskiego z Cesarzem Francuzów nastąpi w Compiegne, i że Ministrowie Pruscy w końcu b. tygodnia zbiorą się na Radę w Koblenc. — Telegramm z Raguzy nosi datę 16go. Turcy i Chrześcjanie w Albanji domagają się z urzędu Gubernatora. *Omer*-Pasza wyjechał do armji, do Gacko.

Szarada.

Żył sobie w pewnem mieście—w którem, mniejsza o to,
Pierwszy czwarty co bardzo umiłował złoto,
W każdym *drugim* i *pierwszym*, jak na zawołanie,
Pierwsza trzecia pieniędzy rosła niespodzianie.
A był on ni do BOGA, ni Panie do szabli,
Ani nawet do tańca—zresztą pal go djabli!
Ktoś go kiedyś zaprosił na obiad w potrzebie;
A że to ten obdzierus głodem morzył siebie,
Chciał się więc darmo najeść na czasy wieczyste,
Lecz go *wszystka* zdradziła dana na pieczyste,
Bo chcąc aby z swej części nic już nie zostawił,
Łykał zgryzione kości... wreszcie się zadławił!
Z tego ot, sens moralny jawi się wyraźnie:
Że kiedy twoich bliźnich drzesz ze skóry błaźnie:
To chociaż wesprzyj nędzę lub sieroctwo czyje
Bo inaczej jak umrzesz... i pies nie zawyje.
(Zeszły Monogram, *Pogorzeliska*).

DONIESIENIA.

Lokal do wynajęcia od Śgo Michała, pod Nr 587 przy ulicy Długiej, to jest Pokój jeden, Gabinet, Kuchnia, Komórka na drzewo. Wiadomość u Właścicielki na 1m piętrze.

Na skutek upoważnienia Sędziego Komissarza, Podpisany Syndyk tymczasowy massy upadłości Majera Koerner Kupca w Warszawie pod Nr 1101, Handel Towarów Kolonjalnych prowadzącego. Wzywa niniejszem wszystkich dłużników Majera Koerner, iżby należności od nich przynależne, w ciągu dni 15tu uiścili, na ręce podpisanego Syndyka, w Warszawie pod Nr 518 zamieszkałego, a to pod skutkami z prawa wynikającemi. — Edward **Kowalski** Obrońca.

Sztab Warszawskiej Fortecznej Artyllerji niniejszem zawiadamia, iż w dniach 9 (21) i 12 (24) Października r. b., odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, więcej dającemu, rozmaitych przedmiotów i metali. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10ej z rana, i niektóre przedmioty zakupione w dniu pierwszym licytacji, bezzwłocznie będą wydane, na inne zaś odbędzie się przetarg. Każdy przeto mający chęć kupna, zgłosić się winien w dniach i czasie wyż oznaczonym do Cytadelli, z odpowiednią kaucją do licytacji publicznej. — Dowódca Warszawskiej Fortecznej Artyllerji, Podpułkownik **Golikow.**

Przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1294, są do wynajęcia różne **Lokale,** Pokój kawalerski od frontu, z Przedpokojem, Meblami, lub bez takowych, oraz 5, 3, 2 i 1 Pokój.—Tamże jest do sprzedania **Kareta** i **Prelotka.**



W dniu wczorajszym, w przejeździe od Radzymina do Warszawy, zgubioną została **Księga** ludności Gminy Wulka Słupska. Znalazca raczy łaskawie zwrócić ją do P. Juljana Michałowskiego, Oficjalisty Kontrolli Skarbowej.

Kantor Stręczeń Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Bielańskiej Nr 608, podaje do wiadomości, że ma do umieszczenia Osoby różnych narodowości, z wyższem ukształceniem i znajomością muzyki. — Tamże można powziąść wiadomość o odnajęciu mieszkania na 1m piętrze, przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej, z jednego Pokoju obszernego i Przedpokoju złożonego.

Rejent Kancellarji Okręgu Sandomierskiego.—Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 21 Września (3 Października) r. b., o godzinie 9ej z rana, w mieście Ożarowie, Okręgu Sandomierskim, sprzedane będą przez publiczną licytację, inwentarze żywe, to jest: Konie, Krowy, Woły, Owce i Trzoda chlewna, do nieletniego Mieczysława Łabęckiego należące, a to na żądanie Jordana Skomorowskiego, Opiekuna głównego tegoż nieletniego, z mocy uchwały Rady Familijnej działającego, i w skutek upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Guberuji Radomskiej w Radomiu, z dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1860 r., Nr 1,297 wydanego. — Sandomierz dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1861 r.—Kazimierz **Stępowski.**

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 4. (W mierze).

RESTAURACJA
W TIVOLI

wydaje codziennie **ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE,** z zdrowych i smacznie przyrządzonych Potraw; Obiady od godziny 12ej do 4ej, od ceny Złp. 1 Gr. 15, 2, 3, aż do 5ciu; **Trunki** w najlepszych gatunkach tak krajowe jako i zagraniczne. Zamówienia na Obiady lub Kolacje przyjmują się i z wszelką akuratnością dopełniane będą; Abonamenta miesięcznie na różne ceny. Przytem Salony do wynajęcia na Wesela lub inne tym podobne zebrania towarzyskie. Wejście od ulicy Królewskiej, w Pałacu Hr: Łubieńskich, i od ulicy Nowej czyli Placu Zielonego, wprost Cyrku. — Właściciel Restauracji **R. Zwoliński.**

Postęp Zeszyt 12sty, **Kurjer Wileński,** Pisma Krajowe i Zagraniczne w liczbie **sztuk 24,** w oddzielnych salonach na Czytelnię przeznaczonych; nowe Fotografje Ludzi Znakomitych tegoczesnych; dwa regularne Bilardy, doborowe **Trunki, Przekąski** i rychła usługa, znajdują się w **KAWIARNI Warszawskiej,** Nr 605, ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, **pod Koroną,** w Warszawie.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Dnia 6 (18) Września 1861 r.